

MIEDZY MOSKWĄ, WARSZAWĄ I KIJOWEM. NIEMIECKA POLITYKA WSCHODNIA PRZED WYBUCHEM PEŁNOSKALOWEJ ROSYJSKIEJ WOJNY W UKRAINIE – WYBRANE ASPEKTY¹

DOI: 10.26399/meip.1(84).2025.07/k.garczewski

WPROWADZENIE

Głównym celem niniejszego artykułu jest analiza wybranych elementów polityki wschodniej Republiki Federalnej Niemiec, przede wszystkim na tle rosyjskich działań prowadzonych na obszarze Europy Wschodniej na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, aż do pełnoskalowego ataku Rosji na Ukrainę, do którego doszło w lutym 2022 r. W tekście skoncentrowano się na wydarzeniach z lat 2014–2022, czyli od rosyjskiego ataku na wschodnią Ukrainę oraz Krym, do pełnej inwazji w 2022 r. W tekście posłużono się m.in. analizą dyskursu, bazując na wybranych dokumentach i innych tematycznych publikacjach niemieckojęzycznych.

W zjednoczonych w 1990 r. Niemczech powstała potrzeba wypracowania nowej koncepcji polityki wschodniej, wychodzącej naprzeciw ówczesnym uwarunkowaniom geopolitycznym w regionie. Opracowana i wdrażana w kolejnych latach koncepcja koncentrowała się w pierwszej kolejności na budowie stabilnych „specjalnych relacji” (*Sonderbeziehungen*) z Federacją Rosyjską, zarówno w wymiarze politycznym, jak i gospodarczym. U zachodniego sąsiada Polski panowało bowiem wówczas przekonanie, że rozwijanie bilateralnych stosunków z Moskwą w nowej pozimnowojennej rzeczywistości geopolitycznej, przyniesie Niemcom konkretne korzyści gospodarcze oraz polityczne, przyczyniając się jednocześnie do stabilizacji całego regionu Europy Wschodniej. Ze względu na potencjał polityczny, gospodarczy oraz położenie geograficzne, zjednoczone Niemcy aż do poszerzenia UE w 2004 r. odgrywały bezspornie

* Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, ORCID: 0000-0003-4984-1209.

¹ Artykuł powstał w ramach projektu badawczego pt. *Deutsche und polnische Ostpolitik – Geschichte und Gegenwart*, realizowanego przez autora w 2022 r. w Deutsches Polen-Institut Darmstadt.

wiodącą rolę w całej ówczesnej europejskiej polityce wschodniej. Wówczas wschodnia granica zjednoczonych Niemiec stanowiła bowiem jednocześnie część wschodniej granicy Wspólnot Europejskich². Fakt ten miał więc niebagatelne znaczenie dla niemieckiej i europejskiej polityki, jak również dla rozwijających się w nowej rzeczywistości geopolitycznej stosunków polsko-niemieckich.

Z uwagi na powyższe uwarunkowania, istotną rolę w ówczesnej polityce wschodniej zachodniego sąsiada Polski odgrywały też państwa położone między Niemcami i Rosją. W tym wymiarze strona niemiecka koncentrowała się wówczas na wspieraniu młodych wschodnioeuropejskich demokracji w drodze do członkostwa zarówno w strukturach unijnych, jak i euroatlantyckich.

CEZURY W NIEMIECKIEJ POLITYCE WSCHODNIEJ LAT 1990–2022

W niemieckiej polityce wschodniej po 1990 r. można wyróżnić kilka istotnych okresów. Między 1990 i 2004 r. z tym pojęciem związane były przede wszystkim działania polityczne państwa niemieckiego na arenie międzynarodowej wobec krajów położonych na wschód od jej granic, z Polską włącznie. W efekcie oprócz rosnącej roli w stosunkach z Warszawą, niemiecka polityka wschodnia koncentrowała się w tamtym okresie na relacjach z takimi krajami jak: Rosja, Ukraina, Mołdawia, Czechy, Słowacja oraz „bałtycką trójką” – Litwą, Łotwą i Estonią.

Z kolei po 2004 r. niemiecka polityka wschodnia koncentrowała się przede wszystkim na relacjach z państwami położonymi na wschód od krajów UE, obejmując zarówno stosunki dwustronne, jak i działania wielostronne, przede wszystkim w ramach wschodniego wymiaru Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Natomiast główny ciężar relacji z państwami, które po 2004 r. przystąpiły do UE (czyli m.in. z Polską, Litwą, Łotwą, Estonią, Czechami, Słowacją, czy Węgrami), oprócz stosunków bilateralnych został przeniesiony na poziom unijny i był realizowany w ramach szeroko pojętej polityki europejskiej. Podobnie jak w przypadku Polski, niemiecką politykę wschodnią w tym okresie można badać odpowiednio w węższym oraz szerszym ujęciu. Warto w tym miejscu zauważyć, że współcześnie w Niemczech pojęcie polityki wschodniej nie zawsze jest oceniane pozytywnie. Do tej grupy należy m.in. Gwendolyn Sasse, dyrektorka Osteuropa-Institut ZOIS, która stwierdziła, że stosowanie tego terminu może również wzbudzać brak zaufania w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, szczególnie ze względu na możliwy niemiecki *Alleingang* („działanie w pojedynkę”) w kierunku Rosji, prowadzony ponad głowami innych państw, np. Polski, jak to miało już miejsce w przeszłości³.

² A od wejścia w życie Traktatu z Maastricht w listopadzie 1993 r. – UE.

³ Zob.: A. Rinke, *Das Ringen der SPD um die Ostpolitik*, „Internationale Politik” 2022, nr 2, s. 59.

Lata 2004–2014 przyniosły kolejne istotne nowe wyzwania w polityce wschodniej. Krótko po największym poszerzeniu UE w kierunku wschodnim i południowym, doszło do tzw. pomarańczowej rewolucji w Ukrainie (2004–2005). Poważnym ostrzeżeniem zarówno dla samych Niemiec, jak i całej wspólnoty demokratycznych państw Europy była wojna, która wybuchła w Gruzji w sierpniu 2008 r. Istotnym wydarzeniem politycznym było także powstanie w 2009 r. Partnerstwa Wschodniego z inicjatywy Polski oraz Szwecji. Kolejny istotny etap w niemieckiej polityce wschodniej rozpoczął się po rosyjskiej aneksji Krymu i wybuchu wojny w Donbasie w 2014 r. i trwał aż do rozpoczęcia przez Moskwę wojny na pełną skalę przeciwko Ukrainie w lutym 2022 r.

OD ROSYJSKIEJ PREZYDENTURY MIEDWIEDIEWA DO ANEKSJI KRYMU

Po wyborach prezydenckich, które odbyły się w 2008 r. w Rosji, kiedy to na czele państwa stanął Dimitrij Miedwiediew, Frank-Walter Steinmeier zaproponował Moskwie realizację projektu „Partnerstwo dla modernizacji” (*Modernisierungspartnerschaft*), co było jednocześnie zgodne z linią całej ówczesnej „Wielkiej koalicji”, złożonej z chadeków i socjaldemokratów, która wówczas liczyła na wprowadzenie przez Miedwiediewa liberalnych reform, zbliżając tym samym Rosję do Zachodu. Miał to być sztandarowy projekt niemieckiej polityki wschodniej skierowany wobec Moskwy⁴. Podczas szczytu NATO w Bukareszcie, który miał miejsce w 2008 r., niemiecki rząd federalny, na którego czele stała Angela Merkel, wyraził sprzeciw wobec możliwego członkostwa w tej organizacji Ukrainy oraz Gruzji, która kilka miesięcy później została zaatakowana przez Rosję. W latach 2009–2013, kiedy to w Niemczech rządziła koalicja chadeków i liberałów, a szefem dyplomacji był w tym czasie Guido Westerwelle, nie doszło do zasadniczych zmian w polityce wobec Rosji.

Po kolejnych wyborach do Bundestagu, które odbyły się w 2013 r., SPD powróciła do rządu federalnego, formując nowy gabinet z chadekami. Mimo jednoczesnego powrotu Putina na stanowisko prezydenta i zaostreniu kursu politycznego przez Rosję, niemiecki rząd nadal chciał działać na rzecz podtrzymywania szerokiej i wielopłaszczyznowej współpracy z Moskwą, czym byli w dużej mierze zainteresowani socjaldemokraci, którzy po czterech latach przerwy przejęli od liberałów m.in. tekę MSZ. „Nowym–starym” szefem dyplomacji został Steinmeier. W umowie koalicyjnej z 2013 r. prawie cała strona została poświęcona Rosji i planowanej z nią kooperacji. Do wyraźnego ochłodzenia stosunków niemiecko-rosyjskich doszło na przełomie

⁴ Por. S. Stewart, *Die deutsch-russische Modernisierungspartnerschaft: Skepsis angebracht*, „Stiftung Wissenschaft und Politik”, 29.07.2011, <https://www.swp-berlin.org/publikation/die-deutsch-russische-modernisierungspartnerschaft-skepsis-angebracht> [dostęp: 30.09.2022].

2013–2014 r., co było efektem podjęcia przez Rosję szeregu intensywnych działań na rzecz zablokowania proeuropejskich aspiracji Ukrainy. Moskwa, wspierając ówczesnego prorosyjskiego prezydenta Wiktora Janukowycza, w skuteczny sposób powstrzymała plany zawarcia przez Kijów umowy stowarzyszeniowej z UE podczas szczytu Partnerstwa Wschodniego, który odbył się w listopadzie 2013 r. w Wilnie⁵. Na skutek tej decyzji w Ukrainie doszło do największej demonstracji od czasów pomarańczowej rewolucji⁶. Przyczyną kryzysu, do którego wówczas doszło w Ukrainie, była *de facto* rosyjska polityka zagraniczna⁷. Po masowych zamieszkach, które wybuchły na skutek tych wydarzeń na terenie Ukrainy, Rosja wykorzystała ucieczkę Janukowycza z kraju jako pretekst do interwencji zbrojnej, zajmując w krótkim czasie Krym i organizując w połowie marca 2014 r. na tym terenie nielegalne referendum. Bezpośrednio po tym wydarzeniu Putin podpisał „dekret”, na podstawie którego Krym został zaanektowany przez Rosję. W ten sposób doszło do naruszenia przez to państwo integralności terytorialnej Ukrainy i złamania podstawowych zasad prawa międzynarodowego⁸. Takie stanowisko wówczas solidarnie przyjęły zarówno USA, jak i wszystkie państwa UE. Następnie Moskwa doprowadziła do wybuchu wojny w Donbasie, wspierając przy tym miejscowych separatystów, którzy w maju przeprowadzili w obwodzie ługańskim i donieckim nielegalne „referenda niepodległościowe”, które również nie mogły zostać uznane przez żadne demokratyczne państwo. Tym samym Rosja rozpoczęła w 2014 r., kontynuowany w kolejnych latach, proces destabilizacji Ukrainy⁹. Jednak zanim do tego doszło, w lutym tego samego roku do Kijowa ze wspólną wizytą udali się ówcześni szefowie dyplomacji Polski, Niemiec oraz Francji – Radosław Sikorski, Frank-Walter Steinmeier i Laurent Fabius, którzy podjęli próbę rozwiązania tłącego się wówczas konfliktu w Ukrainie, przy stole negocjacyjnym, między otwarcie prorosyjskim prezydentem Janukowyczem oraz proeuropejską opozycją. Jak zauważył Aureliusz M. Pędziwol: „Za sprawą Rewolucji Godności Trójkąt [Weimarski – KG] objawił się na kilka dni świata, demonstrując swoją skuteczność. Jednak już latem 2014 r., podczas obchodów

⁵ M. Malek, *Zwischen der EU und Russland: die Ukraine in einer Zerreißprobe*, „Forum für osteuropäische Ideen- und Zeitgeschichte” 2014, nr 18(1), s. 198–205; Zob.: M. Kacewicz, *Sotnie wolności. Ukraina od Majdanu do Donbasu*, Warszawa s. 14–29.

⁶ Zob.: K. Schuller, *Ukraine: Chronik einer Revolution*, Berlin 2014, s. 14–15.

⁷ T. Snyder, *Putin darf sich die Ukraine nicht schnappen*, [w:] *Majdan! Ukraine, Europa*, C. Dathe, A. Rostek (red.), Berlin 2014, s. 89.

⁸ Więcej na ten temat czytaj: K. Schuller, *Ukraine: Chronik...*, op. cit., s. 97–136.

⁹ Ibidem, s. 137 i nast.; Zob.: A. Kappeler, *Kleine Geschichte der Ukraine*, München 2014, s. 334–382; W. Jilge, *Was treibt Russland? Zum Hintergrund der Ukraine-Krise*, [w:] *Euromaidan. Was in der Ukraine auf dem Spiel steht*, J. Andruchowytsh (red.), Berlin 2014, s. 183–194; W. Mucha, *Krew i ziemia. O ukraińskiej rewolucji*, Warszawa 2014; A. Korniejenko, *Pelzająca wojna. Quo vadis, Ukraino?*, Kraków 2014.

70-lecia desantu aliantów w Normandii, zastąpiła go w tej roli Normandzka Czwórka, zwana też Formatem Normandzkim, w której miejsce Polski zajęła Rosja, a dołączyła też Ukraina. Unię Europejską reprezentują w niej Niemcy i Francuzi”¹⁰. Z kolei zdaniem Kaia-Olafa Langa: „[...] konflikt UE z Rosją oraz kryzys na Ukrainie nie okazały się dla Trójkąta Weimarskiego ani katalizatorem, ani przeszkodą. Rok 2014 pokazał natomiast, że kraje trójstronnej współpracy weimarskiej są w stanie podjąć działania wspólnie z innymi partnerami i na ich rzecz, jak w przypadku Ukrainy, i że Berlin, a także Paryż, wobec Rosji i Europy Wschodniej nadal uprawiają politykę zagraniczną i bezpieczeństwa, z pominięciem Polski. Jednocześnie widać, że Berlin i Warszawa utrzymują dialog w sprawach wschodnioeuropejskich”¹¹.

Wspólna wizyta polityków reprezentujących państwa Trójkąta Weimarskiego na początku 2014 r. w Ukrainie nie była pierwszą inicjatywą na obszarze polityki wschodniej, podejmowaną w ramach istniejącego od 1991 r. formatu współpracy. Wcześniej przedstawiciele Polski, Niemiec oraz Francji zajmowali też wspólne stanowiska dotyczące np. sytuacji w Rosji czy na Białorusi. Mimo to Trójkąt Weimarski, który w 2021 r. obchodził 30-lecie istnienia, nie wykorzystał w badanym okresie istniejącego potencjału w zakresie możliwości współpracy na rzecz rozwiązywania problemów w Europie Wschodniej, a powstanie w czerwcu 2014 r. tzw. Formatu Normandzkiego, w którym zabrakło miejsca dla Polski, jeszcze bardziej osłabiło w kolejnych latach wschodni wymiar trójstronnej współpracy między Warszawą, Berlinem i Paryżem¹².

Rosja łamiąc kolejne porozumienia, które zostały wypracowane w ramach działalności Formatu Normandzkiego, starała się w tym czasie również destabilizować kolejne regiony Ukrainy. W Niemczech z dużym niepokojem przyjęto m.in. rosyjskie ataki na siły ukraińskie, do których doszło pod koniec listopada 2018 r. na Morzu Azowskim, których celem było m.in. przejęcie całkowitej kontroli nad Cieśniną Kerczeńską¹³.

¹⁰ A.M. Pędziwoł, *30 lat temu powstał Trójkąt Weimarski, format współpracy polsko-niemiecko-francuskiej*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2021, nr 137(3), s. 97.

¹¹ K.-O. Lang, *Konflikt na Ukrainie impulsem dla Trójkąta Weimarskiego?*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2015, nr 4, s. 19.

¹² Działalność Formatu Normandzkiego w latach 2014–2022 nie doprowadziła do żadnego przełomu jeśli chodzi o sytuację w Ukrainie. Rosja nie była bowiem w tym okresie zainteresowana zakończeniem wojny, którą wywołała, podejmując jedynie pozorowane działania dyplomatyczne. Zarówno Berlin, jak i Paryż, jako przedstawiciele UE w tym formacie, nie potrafili znaleźć skutecznego rozwiązania, które przekonałoby Moskwę do zmiany swojej agresywnej postawy wobec Kijowa.

¹³ Zob.: W. Jilge, *Wer kontrolliert das Asowsche Meer? Hintergründe zum Russland-Ukraine-Konflikt*, „OST-WEST Europäische Perspektiven” 2020, nr 20(1), s. 42–51.

BERLIN PO ROSYJSKIM ATAKU NA UKRAINĘ W 2014 R.

Po zajęciu przez Rosję Krymu i ataku na wschodnią Ukrainę, które miały miejsce w 2014 r., w Niemczech doszło do zauważalnej ewolucji w myśleniu o polityce wschodniej i samej Ukrainie, która zaczęła się dokonywać zarówno wśród elit politycznych, jak i części społeczeństwa. „Specyfiką tak zwanego kryzysu jest fakt, że ludzie w końcu dostrzegli Ukrainę na mapie, na «mental map». Teraz Ukraina zaistniała. Wszyscy dowiedzieli się nagle, że istnieje Krym, Donbas i Odessa. I rozumieją, że Ukraina to nie tylko Lwów, który jeszcze najprędzej jest nam bliski, ale że jest to kraj ogromny i różnicowany” – komentował zmianę postrzegania Ukrainy za Odrą niemiecki historyk Karl Schlögel¹⁴, która nastąpiła po wydarzeniach z 2014 r. W istotny sposób zmienił się również ton dyskusji dotyczący działań reżimu w Moskwie. Coraz częściej zaczęto otwarcie wspominać o zagrożeniu, jakie przynosiły ówczesne działania Rosji nie tylko wobec Ukrainy, ale i dla całego europejskiego systemu bezpieczeństwa. Taką opinię wyrażał wtedy m.in. Ruprecht Polenz, który przez dwie dekady zasiadał w Bundestagu (1994–2013), gdzie w latach 2005–2013 pełnił funkcję przewodniczącego komisji ds. zagranicznych (*Auswärtiger Ausschuss*), natomiast później stanął na czele *Deutsche Gesellschaft für Osteuropakunde*¹⁵.

W tamtym czasie, zarówno w Berlinie, jak i w innych stolicach zachodnioeuropejskich, w większym niż dotychczas stopniu zaczęto się bowiem wśluchiwać w uzasadnione opinie wschodnioeuropejskich partnerów. Jak trafnie zauważyli Marek A. Cichocki i Olaf Osica: „Wojna na wschodniej Ukrainie w 2014 i 2015 r.: zajęcie przez Rosję Krymu, konsekwentne destabilizowanie wschodnich obwodów Ukrainy, zestrzelenie malezyjskiego samolotu pasażerskiego, ale także zmiany zachodzące w wewnętrznej polityce Rosji były dla Niemców zaskoczeniem, a nawet wstrząsem. Przede wszystkim wywołały ogromny niepokój. Chociaż nie doprowadziło to do gruntownej zmiany niemieckiej polityki wobec Rosji, to jednak w zasadniczy sposób naruszyło wiarę w przewidywalność oraz dobrą wolę Putina. Polityka rosyjska stała się niewiadomą oraz realnym zagrożeniem”¹⁶.

Sygnalizowane już wielokrotnie wcześniej na salonach europejskich przez stronę polską obawy dotyczące destrukcyjnych działań Moskwy w Europie Wschodniej przestały

¹⁴ Rosja poza Putinem. Rozmowa DIALOGU z historykiem Karlem Schlögelem na temat zmiany postrzegania Europy Wschodniej po Euromajdanie, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2015, nr 2, s. 58.

¹⁵ Zob. m.in.: R. Polenz, *Die Putin-Doktrin – eine Gefahr für die europäische Sicherheit*, „OST-WEST. Europäische Perspektiven” 2015, nr 16(3), s. 208–216.

¹⁶ M.A. Cichocki, O. Osica, *Nowa polsko-niemiecka agenda. Jak przekuć różnice w podstawę wspólnych interesów?*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2015, nr 1, s. 57.

być tym samym odbierane jako „rusofobiczne”. Taki bowiem obraz dominował wcześniej w wielu krajach zachodniej Europy. Wprowadzone wówczas przez UE sankcje wobec Rosji, jak również decyzje o zwiększeniu zdolności obronnych na tzw. wschodniej flance, podjęte podczas szczytu NATO w Newport w 2014 r., przynajmniej częściowo wychodziły naprzeciw ówczesnym oczekiwaniom Warszawy¹⁷.

Po dramatycznych wydarzeniach w Ukrainie w 2014 r. niemiecki rząd federalny zdecydował się na wprowadzenie szeregu sankcji gospodarczych przeciw Rosji, próbując jednocześnie przekonać innych partnerów, że stawia wartości ponad interesy ekonomiczne. Po przejściu w 2018 r. ministerstwa spraw zagranicznych przez innego socjaldemokratę – Heiko Maasa – ton wobec Rosji jeszcze bardziej się zaostrzył. Maas przekonywał o konieczności prowadzenia „nowej polityki wschodniej” i w przeciwieństwie do większości polityków SPD, nie stronił od otwartej krytyki Rosji. W podobnym tonie wypowiadała się też ówczesna szefowa partii Andrea Nahles. Nie wszyscy socjaldemokraci podzielali jednak taką postawę, w efekcie czego w partii doszło do intensywnej debaty na temat dalszego kursu wobec Rosji. Tradycjoniści krytykowali dystansowanie się od „dziedzictwa” polityki wschodniej SPD, opartego na silniejszej kooperacji z Moskwą, jednak Maas odrzucał te zarzuty, zwracając uwagę na istnienie całkowicie odmiennych uwarunkowań w nowej rzeczywistości geopolitycznej, w której znalazły się także Niemcy. Niemiecka polityka wschodnia w nowym wydaniu miała jednocześnie w dużo większym niż dotychczas stopniu uwzględniać partnerów wschodnioeuropejskich, takich jak Polska, Czechy, Węgry czy Słowacja, które od czasu przystąpienia do UE w 2004 r. odgrywają także dla Niemiec coraz ważniejszą rolę, zarówno w sferze polityki, jak i przede wszystkim gospodarki¹⁸. Maas próbując pogodzić odmienne oczekiwania istniejące we własnej partii, zaczął również używać pojęcia „europejska polityka wschodnia” (*europäische Ostpolitik*), który został przyjęty także przez część innych czołowych działaczy partii, jak np. współprzewodniczącego SPD, Larsa Klingbeila. Również kanclerz Scholz wygłaszając exposé (*Regierungserklärung*) w dniu 16 grudnia 2021 r. przekonywał, że: „Polityka wschodnia może być w zjednoczonej Europie tylko europejską polityką wschodnią”¹⁹. Po rosyjskim ataku na Ukrainę, który nastąpił w lutym 2022 r., polityka wschodnia prowadzona przez nowego socjaldemokratycznego kanclerza została poddana ostrej krytyce. Ze względu na silne sympatie, którymi darzyło Rosję wielu polityków partii, takich jak Gerhard Schröder, Matthias

¹⁷ Zob.: P. Buras, *Vor einer historischen Probe. Polens Europapolitik am Wendepunkt*, „Osteuropa” 2016, nr 66(1–2), s. 178–180.

¹⁸ Więcej na ten temat czytaj: R. Grieveson, M. Nič, *Alle in einem Boot*, „Internationale Politik” 2020, nr 1, s. 6–9.

¹⁹ „Ostpolitik kann im vereinten Europa nur eine europäische Ostpolitik sein”. Cyt. za: A. Rinke, *Das Ringen der SPD...*, op. cit., s. 62.

Platzek, czy Sigmar Gabriel²⁰, reprezentujących jednocześnie „dawną szkołę” polityki wschodniej, SPD znalazła się w politycznej defensywie. Duże kontrowersje pojawiły się też po wydaniu przez byłego burmistrza Hamburga Klausa von Dohnanyiego książki, w której określił poszerzenie NATO na wschód mianem zagrożenia dla Europy. Jednak największą uwagę niemieckiej opinii publicznej przykuwała w tym czasie postawa byłego kanclerza Schrödera, który nawet po rosyjskim ataku nie skrytykował Moskwy, nie wycofał się także z pracy w rosyjskich spółkach energetycznych. Próby usunięcia go z partii także nie zakończyły się w badanym okresie fiaskiem. Działalność byłego socjaldemokratycznego szefa rządu stała się w tym czasie dla SPD dużym problemem wizerunkowym. Szef SPD Klingbeil podjął się próby wypracowania nowej koncepcji polityki wobec Rosji (*Russland-Politik*)²¹.

Jednocześnie zintensyfikowano dyskusje nad potrzebą opracowania nowej narodowej strategii bezpieczeństwa (*Nationale Sicherheitsstrategie*), uwzględniającej bieżące uwarunkowania²². Także we wcześniejszych latach po zachodniej stronie Odry i Nysy Łużyckiej trwała intensywna dyskusja nad przyszłością kluczowych elementów niemieckiej polityki zagranicznej, zarówno w kontekście dalszej współpracy europejskiej i transatlantyckiej, jak również w odniesieniu do relacji z Rosją czy Chinami²³. Wielokrotnie podkreślano przy tym konieczność wzięcia przez Niemcy większej niż dotychczas odpowiedzialności w polityce międzynarodowej²⁴. Przed podobnymi wyzwaniem w zakresie polityki bezpieczeństwa stanęła także cała UE²⁵.

W 2019 r. nowym prezydentem Ukrainy został Wołodymyr Zełenski, a trwająca wówczas od pięciu lat wojna we wschodniej Ukrainie pochłonęła już około 13 tys. ofiar²⁶. W Niemczech pojawiło się wówczas wiele głosów sceptycznych wobec zmiany politycznej w Kijowie. W mediach szeroko rozpisywano się o dotychczasowym doświadczeniu głowy państwa jako „komedianta i aktora”, powątpiewając

²⁰ Gabriel pełnił w przeszłości m.in. funkcję ministra spraw zagranicznych, wicekanclerza, ministra gospodarki i środowiska, jak również przewodniczącego SPD.

²¹ A. Rinke, *Das Ringen der SPD...*, op. cit., s. 62–63.

²² Zob. m.in.: C. Major, Ch. Mölling, *Hurra, eine Strategie! Aber: welche? Und wie? Deutschland will eine Nationale Sicherheitsstrategie vorlegen*, „Internationale Politik” 2022, nr 2, s. 64–69.

²³ Zob. m.in.: P. Beyer, *Stellung beziehen, Haltung wahren*, „Internationale Politik” 2022, nr 6, s. 106–107.

²⁴ J. Techau, *Deutschland muss mehr Verantwortung übernehmen*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 15; *Echte Führung ist gefragt* (Wywiad z Tomem Endersem, przewodniczącym DGAP), „Internationale Politik” 2019, nr 4, s. 70–73.

²⁵ Zob.: J. Varwick, *Neue Herausforderungen für die EU-Sicherheitspolitik*, „OST-WEST Europäische Perspektiven” 2022, nr 23(3), s. 170–175.

²⁶ Zob.: M. Abus, *Die Ukraine fünf Jahre nach dem Majdan. Ein Land im Frieden?*, „OST-WEST Europäische Perspektiven” 2019, nr 20(4), s. 284.

jednocześnie w zdolności Zełenskiego jako skutecznego polityka mającego poradzić sobie z rozwiązywaniem bieżących problemów kraju²⁷. Podobne opinie można było spotkać także w Polsce. Część publicystów i komentatorów przejmowało w ten sposób narrację płynącą z Moskwy.

NORD STREAM 2 I NIEMIECKIE DYLEMATY WOBEC ROSJI

W latach poprzedzających rosyjski pełnoskalowy atak na Ukrainę w 2022 r., wraz z wzrastaniem napięcia między krajami zachodnimi i Moskwą, niemiecka dyskusja nad polityką wschodnią stawała się coraz bardziej emocjonalna. Mimo dalszego zaostrzania przez Rosję autorytarnej polityki, co Europa odczuła szczególnie po 2014 r., w niemieckim dyskursie politycznym w dalszym ciągu pojawiały się liczne opinie za wzmacnianiem dalszych relacji między Europą i Rosją, wysuwane głównie przez przedstawicieli ugrupowań lewicowych²⁸, które spotykały się z kontrargumentami obecnymi najczęściej po drugiej stronie sceny politycznej²⁹. Stało się tak przede wszystkim za sprawą rozgorzałej dyskusji nad sensem realizacji Nord Stream 2, podczas której zwolennicy i przeciwnicy przedstawiali szereg argumentów oraz kontrargumentów³⁰. Do największych krytyków tej inwestycji należeli przede wszystkim, będący do końca 2021 r. w opozycji Zieloni, którzy często zabierali publicznie głos na ten temat. Przykładowo Jürgen Trittin zwracał m.in. uwagę na negatywne skutki, jakie mogłaby przynieść realizacja Nord Stream 2, bowiem przyczyniłaby się ona do jeszcze większego niż dotychczas uzależnienia od importu źródeł energii (*Importabhängigkeit*), byłaby też sprzeczna z deklarowanymi wcześniej dążeniami na rzecz uzyskania tzw. neutralności klimatycznej, która miałaby zostać osiągnięta do 2050 r.³¹. Podobne opinie prezentowało w ostatnich latach wielu innych czołowych przedstawicieli tego ugrupowania. Natomiast przez długi czas projektu tego gazociągu broniło wielu polityków chadecji, z kanclerz Merkel na czele, jak również współrządzący w tym czasie socjaldemokraci³². Jak twierdził Dietmar Nietan, deputowany do Bundestagu

²⁷ Zob.: *Die Existenz der Ukraine ist eine Gefahr für Russland*, (Rozmowa z Oksaną Syroiid), „OST-WEST Europäische Perspektiven” 2019, nr 20(4), s. 250–251.

²⁸ S. Liebich, *Doppelte Standards machen Außenpolitik unglaubwürdig, Pro und Contra: sollte Europa sich mehr an Russland annähern?*, „Internationale Politik” 2020, nr 1, s. 112.

²⁹ N. Röttgen, *Druck und Missbilligung müssen aufrechterhalten werden, Pro und Contra: sollte Europa sich mehr an Russland annähern?*, „Internationale Politik” 2020, nr 1, s. 113.

³⁰ Zob.: C. Speer, *Nord Stream II: Projekt z licznymi wątkami pobocznymi*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2020, nr 2, s. 41–42.

³¹ J. Trittin, *Was wir uns sparen können*, „Internationale Politik” 2021, nr 1, s. 116.

³² Zob.: A. Rinke, *Das Ringen der SPD...*, s. 60 i nast.

oraz przewodniczący Federalnego Związku Towarzystw Niemiecko-Polskich: „W rzeczywistości w tym wypadku [Nord Stream 2 – KG] górę wzięły narodowe interesy gospodarcze. Istnieje w Niemczech kompetencja ustalania ogólnych założeń polityki, znajdująca się w rękach urzędu kanclerskiego. Gdyby Merkel chciała powstrzymać budowę gazociągu, to kompetencja ustalania ogólnych założeń polityki byłaby w tym zakresie skutecznym instrumentem. Angela Merkel uprawiała wprawdzie uczciwą politykę, mającą na celu spajanie Europy, ale zawsze z założeniem, by nie ucierpiały na tym interesy Niemiec. Spójność UE miała dla niej ostatecznie sens tylko wtedy, gdy dawała się połączyć z interesami niemieckimi. To miało pewne następstwa, na przykład w relacjach z państwami członkowskimi z Europy Środkowo-Wschodniej [...]”³³.

Zwolennikiem kontynuacji tej polityki był także w poprzednich latach Armin Laschet, który w 2021 r. wygrał walkę o przewodnictwo w CDU, a niedługo później został kandydatem chadeków na urząd kanclerza przed przegranymi ostatecznie przez CDU/CSU wyborami do Bundestagu, które odbyły się we wrześniu tamtego roku³⁴. W wywiadzie udzielonym wiosną 2021 r. redakcji „Internationale Politik” Laschet zdecydowanie bronił stanowiska ówczesnego niemieckiego rządu federalnego w sprawie budowy powstającego wtedy niemiecko-rosyjskiego gazociągu na dnie Bałtyku, przekonując, że jest to „właściwy kurs”. Przedstawiciel chadeków przypominał, że Niemcy kupowali gaz od Moskwy niezmiennie od pięćdziesięciu lat, również w „agresywnych czasach zimnej wojny”³⁵. Polityk nie widział sprzeczności między realizacją Nord Stream 2, którą określił mianem „prywatnego” projektu o charakterze gospodarczym (*privatwirtschaftliches Projekt*), a coraz bardziej agresywną już wtedy postawą Moskwy w regionie Europy Wschodniej³⁶. Stwierdził przy tym, że wraz z realizacją tej inicjatywy muszą jednocześnie zostać zagwarantowane „geopolityczne interesy Ukrainy”, jak i bezpieczeństwo dostaw surowca do Niemiec³⁷. Przedstawiciel chadecji odrzucał jednocześnie zarzuty związane z nazywaniem go tzw. osobą „rozumiejącą Rosję” (*Russland-Versteher*), podkreślając swoje krytyczne stanowisko wobec bezprawnej aneksji Krymu i ówczesnego zaangażowania Moskwy w działania wojenne we wschodniej Ukrainie, jak również otrucia i aresztowania Aleksieja Nawalnego.

³³ *Potrzebujemy intensywniejszej wymiany między politykami i inicjatywami pozarządowymi* (rozmowa DIALOGU z Dietmarem Nietanem, deputowanym do Bundestagu i przewodniczącym Federalnego Związku Towarzystw Niemiecko-Polskich, na temat nowych priorytetów w relacjach polsko-niemieckich), „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2022, nr 4, s. 13.

³⁴ W latach 2017–2021 Laschet był premierem Północnej Nadrenii-Westfalii. Po przegranych wyborach do Bundestagu zrezygnował także z funkcji przewodniczącego CDU.

³⁵ *Ich bin Realpolitiker* (Armin Laschet w rozmowie z Andreasem Rinke), „Internationale Politik” 2021, nr 2, s. 46.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem.

Ówczesny szef CDU zapewnił przy tym również o swoim pełnym wsparciu dla sankcji, które były wówczas nałożone przez UE na Moskwę³⁸. Postawa Lascheta nie była w tamtym czasie wyjątkiem wśród niemieckich elit politycznych. Podobne opinie promujące dalszą współpracę z Rosją prezentowało bowiem przez lata wielu innych wpływowych działaczy partyjnych oraz przedstawicieli kół gospodarczych, których w niemieckim dyskursie publicznym określano mianem *Russland-Versteher*³⁹. Za Odrą panowało jednocześnie przekonanie, że wiele regionalnych i globalnych problemów może być rozwiązanych tylko w ścisłej kooperacji z Moskwą, a „bez Rosji nie ma europejskiego bezpieczeństwa”⁴⁰. W dodatku, jak zauważył Adam Krzemiński, po tragicznych wydarzeniach, do których doszło w Ukrainie po 2014 r.: „Niemieccy *Russlandversteher* [...] przejęli, niezależnie od swych motywacji, niemal *in extenso* argumentację propagandy rosyjskiej, głoszącej, że Półwysep Krymski «już zawsze» należał do Rosji, choć został podbity dopiero pod koniec XVIII wieku i zasiedlony przez większość rosyjską dopiero po deportowaniu Tatarów krymskich przez Stalina w czasie II wojny światowej. Przyjęli także imperialną interpretację rosyjskiej historiografii, zgodnie z którą Ukraina jest częścią Rosji”⁴¹.

Czołowym przedstawicielem niemieckich *Russland-Versteher* był przez lata bliski przyjaciel Władimira Putina – Gerhard Schröder, który nawet po rosyjskim ataku na pełną skalę nie zmienił swojej postawy w tym zakresie, a jego nieugięte zachowanie spotkało się ze zmasowaną krytyką zarówno ze strony zdecydowanej większości polityków, jak i niemieckiej opinii publicznej. Do grupy „rozumiejących Rosję” należało też wielu działaczy Die Linke, którzy niezmiennie działali na rzecz dalszego rozwoju współpracy energetycznej z Rosją, całkowicie bagatelizując przy tym wszelkie zagrożenia związane z realizacją projektów w tym obszarze. Taką postawę prezentowała choćby wieloletnia liderka ugrupowania Sahra Wagenknecht⁴². Opinie na rzecz kontynuacji budowy Nord Stream 2 wyrażał również wielokrotnie Dietmar Bartsch, wieloletni współprzewodniczący partii⁴³.

Społeczne poparcie dla osób „rozumiejących Rosję” było w analizowanym okresie najbardziej odczuwalne we wschodnich krajach związkowych, co w ostatnich latach

³⁸ Ibidem, s. 45.

³⁹ Zob.: J. Trenkner, „*Die Russland-Versteher*” – *Niemcy rozumiejący Rosję*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2014, nr 1, s. 72–74.

⁴⁰ Zob. J. Techau, *Ohne Russland gibt es keine europäische Sicherheit*, „Internationale Politik” 2020, nr 3, s. 13.

⁴¹ A. Krzemiński, *Od wspólnoty interesów do wspólnoty odpowiedzialności*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2014, nr 3, s. 20.

⁴² Kontrowersyjna polityk w styczniu 2024 r. założyła własne ugrupowanie: „Sojusz Sahry Wagenknecht” (*Bündnis Sahra Wagenknecht*, BSW).

⁴³ Zob.: D. Bartsch, *Wir sollten uns nicht beugen*, „Internationale Politik” 2021, nr 1, s. 117.

przekładało się także na silne poparcie dla ugrupowań antysystemowych, znajdujących się zarówno po lewej (Die Linke) jak i prawej (AfD) stronie niemieckiej sceny politycznej⁴⁴. W dużej mierze wynika to nadal z przesłanek historycznych i „anty Zachodniego myślenia”, które było charakterystyczne w okresie istnienia NRD⁴⁵. „Mimo że niektórzy w Niemczech uporczywie opowiadają się za Nord Streamem, za «demokratą bez skazy» Putinem, przeciw Ukrainie, przeciw Polsce, przeciw państwom bałtyckim, przeciw Nawalnemu i przeciw Pussy Riot, to nie mają na myśli tego, co mówią lub wyrażają. W gruncie rzeczy im wszystkim chodzi o protest przeciw Zachodowi. Rosja i Putin to dla nich jedynie wygodne hasła służące prowokacji. A ta im się regularnie udaje [...]” – przekonywał w 2021 r. Ilko-Sascha Kowalczuk, historyk specjalizujący się w problematyce związanej z rozliczaniem dyktatury wschodnioniemieckiej SED⁴⁶. Działania tzw. *Russland-Versteher* były też w badanym okresie chętnie wykorzystywane w rosyjskich działaniach propagandowych i dezinformacyjnych. „W Niemczech rosyjska propaganda jest bardzo silna, są także ludzie, którzy świadomie pracują na rzecz Rosji, mimo to nie jest aż tak źle, gdyż tamtejszy poziom dyskusji stoi na znacznie wyższym poziomie niż w Stanach Zjednoczonych” – przekonywał Timothy Snyder, komentując sytuację w Niemczech w 2015 r.⁴⁷.

W umowie koalicyjnej, która została zawarta między SPD, Zielonymi i FDP, a została przyjęta pod koniec 2021 r., nie wspomniano bezpośrednio o tym gazociągu. W dokumencie znalazł się jedynie zapis o dążeniu do „dywersyfikacji źródeł energii dla Niemiec i Europy”, podkreślając jednocześnie znaczenie obowiązywania europejskiego prawa energetycznego przy realizacji tego typu projektów⁴⁸. Zarówno nowy niemiecki kanclerz, jak i inni politycy SPD przez długi czas unikali bezpośrednich odwołań do Nord Stream 2 w debacie nad możliwymi sankcjami wobec Rosji, co z kolei wywoływało narastające zaniepokojenie zarówno w samych Niemczech, jak i poza granicami kraju.

MIĘDZY WARTOŚCIAMI I INTERESAMI. DALSZE DYSKUSJE NA TEMAT SANKCJI

Prowadzone na przestrzeni lat liczne dyskusje i polemiki dotyczące skutków wprowadzania wspomnianych wcześniej sankcji na Rosję i Białoruś, od początku toczyły się

⁴⁴ Na temat działalności AfD zob. m.in.: A. Püttmann, *Die neue Rechte in Deutschland und ihre populistischen Einheitschör von der AfD*, „OST-WEST. Europäische Perspektiven” 2017, nr 18(3), s. 162–170.

⁴⁵ Por. I.-S. Kowalczuk, *Antyzachodnie myślenie. Niemcy, Związek Sowiecki i Rosja. Rozważania historyczne*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2021, nr 3, s. 34–36.

⁴⁶ Ibidem, s. 36.

⁴⁷ Zob.: *Metamorfozy Ukrainy* (z Timothy D. Snyderem, amerykańskim historykiem, rozmawia Iza Chruslińska), „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2015, nr 1, s. 65.

⁴⁸ Zob.: A. Rinke, *Das Ringen der SPD...*, op. cit., s. 60 i nast.

wokół fundamentalnego sporu między wartościami i interesami obecnymi w relacjach międzynarodowych. Ich odzwierciedleniem jest zróżnicowana postawa poszczególnych państw, która jest zależna od uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych. Jej efektem jest ciągle poszukiwanie równowagi między prowadzeniem działań opartych na niezaprzeczalnych i uniwersalnych wartościach uznanych przez społeczność międzynarodową i realizacją interesów danego kraju. W trakcie debaty nad sankcjami nałożonymi na Białoruś w literaturze przedmiotu pojawiało się wiele argumentów oraz kontrargumentów⁴⁹. Szczególnie ich skuteczność była czasem poddawana w wątpliwość⁵⁰, jednak w dyskursie prowadzonym w państwach zachodnich dominowało w badanym okresie przekonanie o konieczności utrzymywania, a w niektórych przypadkach także zwiększania presji sankcyjnej na rządzone w sposób autorytarny państwo⁵¹.

Zjednoczone w 1990 r. Niemcy, podobnie jak wiele innych państw, od początku zmagają się z zasadniczym dylematem, polegającym na dążeniu do realizacji interesów, przy jednoczesnej próbie pogodzenia ich z uniwersalnymi wartościami, respektowanymi przez społeczność międzynarodową. Ten dylemat jest też wyraźnie widoczny w polityce wschodniej tego państwa.

W ostatnich latach poprzedzających rosyjski pełnoskalowy atak na Ukrainę, w Niemczech trwała intensywna dyskusja nad coraz bardziej autorytarnymi działaniami moskiewskiego reżimu, które miały miejsce zarówno w polityce wewnętrznej⁵², jak i zewnętrznej⁵³. Zwracano również uwagę na próby pogłębienia przez Rosję po aneksji Krymu w 2014 r. współpracy z wybranymi eurosceptycznymi ugrupowaniami politycznymi na Starym Kontynencie, takimi jak francuski Front Narodowy czy niemiecka Alternatywa dla Niemiec, których działacze najczęściej unikali krytykowania

⁴⁹ Zob.: K. Kłysiński, *Klare Kante statt fauler Kompromisse! Die Sanktionen des Westens gegen Belarus*, „Osteuropa” 2021, nr 71(10/12), s. 125–137; A. Sahm, *In der Sackgasse. Die Sanktionsspirale EU-Belarus*, „Osteuropa” 2021, nr 71(10/12), s. 139–167.

⁵⁰ Por. I. Timofeev, *Sanktionen gegen Belarus. Großer Schaden, kleine Wirkung*, „Osteuropa” 2021, nr 71(10/12), s. 169–181.

⁵¹ Por. V. Weichsel, *Rache als Politik. Die Radikalisierung des Lukašenka-Regimes*, „Osteuropa” 2021, nr 71(3), s. 3–8.

⁵² Zob. m.in.: J.M. Dollbaum, *Aufstand und Stillstand*, „Internationale Politik” 2022, nr 2, s. 32–36; P. Dietrich, A. Epifanova, *Schleichende Nationalisierung*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 37–40; M. Trudolyubov, *Chruschtschows Erbe, Putins Problem*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 26–31.

⁵³ Zob. m.in.: A. Aslund, *Ein starkes Land?*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 20–25; H. Brauß, *Europas bedrohlicher Nachbar*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 48–51. W tym czasie zwracano również uwagę na coraz większą gospodarczą i militarną aktywność Rosji w Afryce, która zwiększała się systematycznie w poprzednich latach. Zob.: A. Rącz, *Afrikanisches Comeback*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 44 i nast.

agresywnych działań Moskwy w Europie Wschodniej⁵⁴. Sporo miejsca w niemieckim dyskursie publicznym poświęcono prześladowaniu przedstawicieli opozycji w tym państwie, a szczególną uwagę niemieckich elit politycznych oraz opinii publicznej przykuwała sprawa represjonowanego Aleksieja Nawalnego⁵⁵. Próba zabójstwa czołowego opozycjonisty reżimu Putina, do której doszło w Rosji latem 2020 r., wywołała po zachodniej stronie duże zaniepokojenie. Stefan Meister określił to tragiczne wydarzenie jako przekroczenie czerwonej linii, zwracając jednocześnie uwagę na „geopolityzację polityki wewnętrznej” Rosji, w której następuje zatarcie między sferą wewnętrzną i zewnętrzną⁵⁶. Rosyjskiego opozycjonistę bezpośrednio po otruciu udało się przenieść samolotem do Niemiec, gdzie przebywał później na leczeniu w berlińskiej klinice Charité. Powracającego wówczas do zdrowia Nawalnego odwiedziła m.in. kanclerz Angela Merkel, co również odbiło się głośnym echem w niemieckich mediach. Po kilku miesiącach Rosjanin postanowił jednak powrócić do swojego kraju, gdzie został niezwłocznie aresztowany. Dramatyczne losy czołowego oponenta Putina ponownie wywołały w Niemczech ożywione dyskusje na temat możliwości wstrzymania trwającej wówczas budowy Nord Stream 2⁵⁷. Rosyjski opozycjonista po powrocie z Niemiec do Rosji i aresztowaniu zmarł w rosyjskiej kolonii karnej w niewyjaśnionych okolicznościach na początku 2024 r.⁵⁸.

W Niemczech przez wiele lat panowało przekonanie, że można promować demokratyczne wartości i budować stabilność w regionie Europy Wschodniej przy jednoczesnym pogłębianiu relacji gospodarczych z Rosją, przede wszystkim w obszarze energetycznym. Efektem była m.in. realizacja projektów gazociągów Nord Stream. Po zachodniej stronie Odry w badanym okresie dominowała aż do początków 2022 r. pragmatyczna polityka,

⁵⁴ A. Shekhovtsov, *Dreieckbeziehung*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 41–43.

⁵⁵ Zob. m.in.: A. Heinemann-Grüder, *Das Naval’nyj-Paradoxon. Frontal attackiert, Regime konsolidiert. Mit Andreas Heinemann-Grüder sprach Manfred Sapper*, „Osteuropa” 2020, nr 70(12), s. 3–8; M. Lipman, *Aktive und Träge. Russlands Gesellschaft nach den Naval’nyj-Protesten*, „Osteuropa” 2020, nr 70(12), s. 9–18; O. Romanova, *„Auf Bajonetten kann man nicht sitzen“. Russlands Strafvollzug, der Fall Naval’nyj und Putins Sackgasse*, „Osteuropa” 2020, nr 70(12), s. 29–34; T. Vorożekina, *Naval’nyj, die Politik und die Moral. Das Putin-Regime und die Gesellschaft*, „Osteuropa” 2020, nr 70(12), s. 29–38; A. Müller, *Zuverlässige Partner*, „Internationale Politik” 2020, nr 6, s. 128.

⁵⁶ *Mit dem Mordanschlag auf Alexei Nawalny hat der Kreml eine rote Linie überschritten. Für Moskau gibt es keine Trennung zwischen Innen- und Außenpolitik mehr* (Stefan Meister, *Die Geopolitisierung der Innenpolitik*), „Internationale Politik” 2020, nr 6, s. 72.

⁵⁷ Zob.: D. Volkov, *„Stirb gefälligst hier, wie wir!“*. *Aleksej Naval’nyj in Russlands öffentlicher Meinung*, „Osteuropa” 2021, nr 71(3), s. 44–46.

⁵⁸ A. Widyk, *Aleksiej Nawalny nie żyje. Zachód obwinia Putina*, „Deutsche Welle”, 16.02.2024, <https://www.dw.com/pl/aleksiej-nawalny-nie-%C5%BCyje-odpowiedzialno%C5%9B%C4%87-ponosi-rosyjski-re%C5%BCim/a-68279343> [dostęp: 20.02.2024].

która okazała się jednak całkowicie błędna. Po rosyjskim ataku na Ukrainę w lutym 2022 r., w Niemczech rozgorzała intensywna dyskusja na temat odpowiedzialności czołowych polityków i poprzednich rządów za efekty dotychczasowej polityki wschodniej. Trafne wydają się być w tym miejscu słowa Albrechta von Lucke, redaktora miesięcznika „Blätter für deutsche und internationale Politik”: „Od jedenastu lat [od 2011 r. – KG] Putin prowadzi w Syrii ćwiczenia wojskowe, traktując ją jako swój poligon wobec Europy i demonstrując, do jakich zbrodni wojennych jest zdolny. My, Niemcy, powinniśmy byli zatem tylko wsłuchiwać się w jego słowa lub patrzeć w stronę Syrii. Dlaczego jednak tego nie robiliśmy? Odpowiedź jest przerażająco prosta: ponieważ nie chcieliśmy dostrzec, że od końca zimnej wojny porządek globalny w pierwszym rządzie nie opiera się o zasady prawa i ustawodawstwa oraz o ideę przemiany poprzez handel, w każdym razie nie zmierza w kierunku zwiększenia demokracji. A także dlatego, że nie byliśmy gotowi na wyciągnięcie z tego trudnych wniosków, także militarnych. Putin nauczył nas teraz czegoś gorszego. Obecnie wystawiany jest nam rachunek za to, że nie traktowaliśmy go wystarczająco poważnie i nie trzymaliśmy go za słowo”⁵⁹. W podobnym tonie wypowiadał się jeszcze w 2021 r. niemiecki historyk Wolfgang Eichwede: „Głównym elementem każdego partnerstwa jest całkowita rezygnacja z przemocy. Polityka Rosji wobec Ukrainy stanowi pytanie egzystencjalne dla Europy. Ten, kto stosuje przemoc, aby dochodzić własnych interesów, nie jest «trudnym partnerem», jak lubią to określać dyplomaci, ale raczej kwestionuje partnerstwo lub przestaje być partnerem. Możemy tego nie chcieć, ale nie wolno nam ignorować realiów. W tym kontekście Nord Stream 2 jest błędem”⁶⁰.

W kolejnych tygodniach do błędów popełnionych w działaniach politycznych wobec Rosji przyznał się publicznie m.in. prezydent Steinmeier⁶¹. Największa krytyka dotyczyła polityki energetycznej prowadzonej przez rząd federalny w ciągu ostatnich kilkunastu lat. W centrum uwagi znalazły się gazociągi Nord Stream 1 oraz Nord Stream 2, którego planowane wcześniej uruchomienie wstrzymano dopiero po rosyjskim ataku na Ukrainę w 2022 r. Jednak intensywne dyskusje na temat sensu budowy Nord Stream 2 i jego konsekwencji dla bezpieczeństwa energetycznego Niemiec oraz Europy trwały po zachodniej stronie Odry przez cały okres realizacji tego projektu. Jego zwolennicy przekonywali w tym czasie o „czysto ekonomicznym” charakterze przedsięwzięcia, natomiast jego przeciwnicy zwracali przede wszystkim uwagę na zagrożenia o charakterze

⁵⁹ A. von Lucke, *Kraj bez przywództwa: Niemcy w putinowskim szoku*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2022, nr 1–2, s. 17.

⁶⁰ W. Eichwede, *1989–1991–2021: Historia sprzeczności*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2021, nr 3, s. 57.

⁶¹ Zob.: Steinmeier: „Moje poparcie dla Nord Stream 2 było błędem”, „Deutsche Welle”, 04.04.2022, <https://www.dw.com/pl/steinmeier-moje-poparcie-dla-nord-stream-2-by%C5%82o-ewidentnym-b%C5%82%C4%99dem/a-61357245> [dostęp: 28.08.2022].

geopolitycznym i geoeconomicznym dla całego regionu⁶². Jeszcze przed wybuchem wojny, do największych po zachodniej stronie Odry krytyków budowy gazociągu Nord Stream 2 należeli Zieloni, którzy starali się opierać swoją wizję przede wszystkim na takich pojęciach jak praworządność, multilateralizm i zorientowaną na wartościach politykę zagraniczną (*werteorientierte Außenpolitik*), która w żadnej sytuacji nie powinna być podporządkowywana innym interesom. Dlatego też od początku oceniali projekt Nord Stream 2 jako szkodliwy, nie tylko ze względów środowiskowych, lecz także politycznych i geostrategicznych⁶³.

Po ataku na Ukrainę, Polska i Niemcy były zgodne co do konieczności wprowadzenia kolejnych sankcji na Rosję. Mimo podjęcia przez Moskwę szeregu środków mających na celu zniwelowanie negatywnych skutków wprowadzenia wobec niej ekonomicznych obostrzeń⁶⁴, efektem przyjęcia w 2022 r. przez kraje zachodnie kolejnych pakietów sankcji było dalsze pogarszanie się sytuacji ekonomicznej w poszczególnych regionach Federacji Rosyjskiej, co z kolei przekładało się na masowe wyjazdy z kraju wykwalifikowanych pracowników, m.in. z sektora IT. Jednocześnie na tej sytuacji zyskiwały w tamtym okresie np. Chiny⁶⁵.

Po ataku na Ukrainę z 2022 r., Rosja została m.in. wykluczona z systemu SWIFT. Jednak rozwiązanie, które określono mianem tzw. opcji nuklearnej, było rozważane przez część państw już dużo wcześniej. Tego typu żądania pojawiły się już na forum PE po rosyjskiej aneksji Krymu w 2014 r. Intensywne dyskusje na ten temat miały także miejsce w 2021 r. i były związane z zaostrzaniem się sytuacji geopolitycznej we wschodniej Europie. Oprócz Polski, za wprowadzeniem wobec Rosji szerszych sankcji ekonomicznych opowiadały się jeszcze przed wybuchem wojny także takie kraje jak: Litwa, Łotwa, Estonia, Dania, Szwecja, Finlandia czy Rumunia. Wspomniane państwa wyrażały gotowość poniesienia większych kosztów ekonomicznych, uzasadniając taką konieczność względami bezpieczeństwa. Inną postawę prezentowały w tym czasie Niemcy, które przed 24 lutego 2022 r. nie odczuwały jeszcze bezpośredniego zagrożenia ze strony Rosji i nie brały też pod uwagę apeli płynących wówczas ze strony wschodnioeuropejskich partnerów. W efekcie Niemcy nie wykorzystały możliwości rozpoczęcia wcześniejszego procesu uniezależnienia się od rosyjskich źródeł energii

⁶² Zob. Przykładowo: *Sanktionshebel Nord Stream 2? Roland Götz über Energiepolitik, Sicherheitspolitik und Symbolpolitik* (Rozmowę przeprowadził Volker Weichsel w dniu 7.2.2021), „Osteuropa” 2021, nr 71(10/12), s. 193–200.

⁶³ Zob.: H. Monath, *Von Werten und Widersprüchen*, „Internationale Politik” 2021, nr 5, s. 39–40.

⁶⁴ Zob.: A. Libman, *Der lange Weg ins Abseits*, „Osteuropa” 2022, nr 72(4/5), s. 99–106; M. Shagina, *Eigene Waren, neue Märkte. Russlands Anpassung an die westlichen Sanktionen*, „Osteuropa” 2021, nr 71(10/12), s. 221–234.

⁶⁵ N. Zubarevič, *Die Auswirkungen der Sanktionen auf Russlands Regionen. Das Beispiel Krasnojarsk*, „Osteuropa” 2022, nr 72(4/5), s. 107–110.

w okresie poprzedzającym wybuch wojny w 2022 r. Jeszcze większy sceptycyzm wobec możliwości wprowadzenia ostrzejszych sankcji wobec Rosji wyrażały w tamtym okresie na forum unijnym takie państwa jak Austria, Węgry, Włochy, Grecja czy Cypr, które ze względu na bliskie kontakty z Rosją w różnych obszarach nie były wówczas zainteresowane nakładaniem kolejnych ekonomicznych restrykcji⁶⁶.

PODSUMOWANIE

Polityka wschodnia zjednoczonych Niemiec koncentrowała się w analizowanym okresie w pierwszej kolejności na rozwijaniu szerokiej współpracy z Moskwą, która zgodnie z tamtą koncepcją miała z czasem doprowadzić do powolnego procesu demokratyzacji Federacji Rosyjskiej, co miało się z kolei przyczynić do uzyskania większej stabilności w całym regionie Europy Wschodniej. Jednocześnie Niemcy silnie wspierały prozachodnie aspiracje państw środkowoeuropejskich, w tym Polski, co odegrało istotną rolę w dążeniu do uzyskania przez nie członkostwa w NATO oraz UE i było również zgodne z interesem obu stron. Oparta na pozytywnych przesłankach niemiecka strategia wobec Rosji okazała się jednak błędna i w dłuższej perspektywie przyniosła negatywne skutki dla całego regionu Europy Środkowej i Wschodniej. Po przejściu władzy w Moskwie przez Władimira Putina i stopniowym zaostrzeniu przez niego kursu zarówno w polityce wewnętrznej, jak i międzynarodowej, Niemcy przez kolejne kilkanaście lat nie zdecydowały się na zmianę otwartego podejścia wobec Rosji, które nadal było oparte przede wszystkim na silnej kooperacji ekonomicznej. Dużą rolę odegrał w tej materii znany z wyjątkowo zażyłych relacji z przywódcą rosyjskiego państwa Gerhard Schröder, który stał na czele „czerwono-zielonej” koalicji w latach 1998–2005, a w ostatnim miesiącu swojego urzędowania podpisał umowę przewidującą budowę gazociągu Nord Stream. Był to „złoty czas” w relacjach niemiecko-rosyjskich, w którym Berlin powstrzymywał się z krytyką Moskwy, co z kolei niejednokrotnie wywoływało zaniepokojenie u partnerów z Europy Środkowej i Wschodniej⁶⁷.

Po 1990 r. Niemcy nie wykorzystały w nowych warunkach geopolitycznych przede wszystkim możliwości uniezależnienia się od rosyjskich źródeł energii, które z czasem się jeszcze pogłębiło. W efekcie Berlin popełnił strategiczny błąd w ramach swojej zagranicznej polityki ekonomicznej, przede wszystkim godząc się na budowę wspomnianego gazociągu Nord Stream 1 (oddanego do użytku w 2011 r.), a potem Nord Stream

⁶⁶ R. Götz, *Nukleare Option oder leere Drohung? SWIFT-Ausschluss Russlands als Sanktion*, „Osteuropa” 2021, nr 71(10/12), s. 117–122. Te podziały utrzymały się w dużej mierze także po 24 lutego 2022 r. Mimo nałożenia wówczas przez państwa UE kilku pakietów sankcji na Rosję.

⁶⁷ L. Fix, *Überholspur nach Moskau*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 52.

2, którego uruchomienie zostało wstrzymane w 2022 r. tylko ze względu na rosyjski pełnoskalowy atak na Ukrainę. Po sprzecznej z prawem międzynarodowym aneksji Krymu i wybuchu konfliktu zbrojnego we wschodniej Ukrainie w 2014 r., Niemcy z jednej strony zgodziły się wprowadzić na wprowadzenie i utrzymywanie w kolejnych latach pakietu ograniczonych sankcji wobec Rosji, które także uderzały w ich gospodarkę, jednak z drugiej strony nawet po dokonaniu już w 2014 r. przez Moskwę zbrojnej agresji na inne europejskie państwo, Berlin nie podjął wówczas skutecznych kroków na rzecz uniezależniania energetycznego od Rosji, podejmując wręcz działania zmierzające w przeciwnym kierunku. Po bezprawnym zajęciu przez Rosję części terytorium Ukrainy w 2014 r., Niemcy zgodziły się na budowę kolejnego gazociągu na dnie Morza Bałtyckiego (Nord Stream 2), mimo licznych apeli i coraz większych obaw płynących ze strony wschodnioeuropejskich partnerów, na czele z Polską, Ukrainą i państwami bałtyckimi. Nie wyciągnęły tym samym wniosków z wcześniejszej postawy Rosji, ignorując pojawiające się już wówczas zagrożenia o charakterze geopolitycznym i geoeconomicznym. Decyzje o dokonaniu zwrotu w obszarze polityki bezpieczeństwa, które niemiecki rząd federalny podjął po 24 lutego 2022 r., były wprowadzić konieczne, lecz okazały się dalece spóźnione.

Niemiecka polityka wschodnia w ostatnich trzech dekadach była w przeważającej mierze reaktywna. Brakowało własnych skutecznych inicjatyw w tym obszarze. Proponowane w tym czasie koncepcje, jak np. skierowane wobec Rosji w okresie prezydentury Miedwiediewa tzw. Partnerstwa dla modernizacji, czy późniejsze zaangażowanie w prace Formatu Normandzkiego, nie przyniosły oczekiwanych rezultatów i tym samym nie powstrzymały dalszej agresywnej postawy Moskwy w Europie Wschodniej. Przed wybuchem rosyjskiej wojny przeciwko Ukrainie na pełną skalę w 2022 r. Berlin nie wykazywał się też znaczącym zaangażowaniem przy realizacji unijnego programu Partnerstwa Wschodniego, który powstał wcześniej z inicjatywy Polski oraz Szwecji i którego celem było zacieśnianie współpracy z sześcioma państwami poradzieckimi – Ukrainą, Mołdawią, Białorusią, Gruzją, Armenią oraz Azerbejdżanem.

Polska podjęła natomiast w analizowanym okresie szereg działań na rzecz wzmacniania swojego bezpieczeństwa energetycznego, przeznaczając duże środki na rozwój infrastruktury krytycznej w tym zakresie, czego przykładem była budowa gazoportu w Świnoujściu oraz gazociągu Baltic Pipe. Warszawa nie wykorzystała jednak pełnego potencjału współpracy w zakresie polityki wschodniej i energetycznej na poziomie unijnym. Ograniczona kooperacja na szczeblu europejskim była wynikiem licznych sporów,

dotyczących m.in. praworządności⁶⁸, reformy sądownictwa⁶⁹, polityki klimatycznej czy historycznej⁷⁰. Widoczna w badanym czasie ograniczona współpraca w obszarze polityki wschodniej między Polską i Niemcami, zarówno na poziomie bilateralnym jak i wielostronnym (m.in. w ramach UE, NATO i OBWE), była wynikiem braku zaufania między partnerami, który narastał i pogłębiał się w badanym okresie, wraz z pojawianiem się nowych punktów spornych.

Mimo istniejących sporów i nierozwiązanych problemów w relacjach polsko-niemieckich, rosyjska agresja zmusiła oba państwa do podjęcia wzmożonego wspólnego wysiłku na rzecz bezpieczeństwa w Europie Wschodniej. Pomimo istniejących w analizowanej perspektywie poważnych różnic po obu stronach Odry, utrzymanie bezpieczeństwa w regionie stanowiło przez ostatnie trzy dekady bezwzględny priorytet zarówno dla Warszawy jak i Berlina. Ten cel można jednak osiągnąć tylko wspólnie. Jak zauważył Piotr Buras, komentując rosyjską agresję na Ukrainę, do której doszło w 2014 r.: „W jednym konflikt ukraiński nie zmienił nic: w sprawach wschodnich polityka Niemiec bez poparcia Warszawy pozbawiona jest na dłuższą metę koniecznej legitymizacji, zaś dla Polski Niemcy pozostają niezbędnym partnerem, bez którego polityka wobec Rosji i Ukrainy nie będzie w stanie sprostać jej ambicjom i aspiracjom”⁷¹.

W Niemczech aż do wybuchu rosyjskiej wojny przeciwko Ukrainie dominowało naiwne przekonanie, że trwałe bezpieczeństwo w Europie Wschodniej uda się uzyskać

⁶⁸ Por. P. Buras, *Polen wirft den Fehdehandschuh. Eskalation des Rechtsstaatlichkeitskonflikts*, „Osteuropa” 2021, nr 71(8/9), s. 25–38; A. Nußberger, *Gefahr für das europäische Erbe. Der Streit über die Rechtsstaatlichkeit trifft die Europäische Union ins Mark*, „Internationale Politik Special” 2022, nr 4, s. 4–9; M. Taborowski, *Niedergang des Rechtsstaats. Sie sind Richter in Polen und wollen europäischen Normen für unabhängige Gerichte folgen? Überlegen Sie das gut*, „Internationale Politik Special” 2022, nr 4, s. 54–55; D. Nietan, *Finanse a praworządność. Europejski kompromis dotyczący nowego budżetu UE*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2021, nr 4, s. 7.

⁶⁹ M. Bucholc, M. Komornik, *Finaler Akt. Die Unterwerfung der polnischen Justiz*, „Osteuropa” 2019, nr 69(12), s. 23–37; T. Klute, *Polska reforma sądownictwa: wszystko jak w Niemczech?*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2018, nr 1, s. 89–91; L. Jäckel, *Der Justizkonflikt zwischen der EU, Polen und Ungarn*, „OST-WEST Europäische Perspektiven” 2022, nr 23(3), s. 208–214.

⁷⁰ Po wygraniu wyborów parlamentarnych w Polsce przez PiS w 2015 r., w niemieckim dyskursie publicznym rozgorzała intensywna dyskusja na temat sytuacji politycznej nad Wisłą. Zob. m.in.: G. Lesser, *Polen auf dem Weg zur IV. Republik*, „OST-WEST. Europäische Perspektiven” 2017, nr 18(3), s. 213–219. W kolejnych latach po zachodniej stronie Odry szeroko dyskutowano zarówno nad historyczną, jak i współczesną rolą Polski w Europie. Por. P.O. Loew, *Flagge zeigen! Polen in Europa – eine Geschichte inniger Verbundenheit*, „OST-WEST. Europäische Perspektiven” 2016, nr 17(3), s. 162–169; D. Bingen, *Polens aktuelle Rolle im europäischen Kontext aus deutscher Perspektive*, „OST-WEST. Europäische Perspektiven” 2016, nr 17(3), s. 185–192.

⁷¹ P. Buras, *Polska-Niemcy: po burzy (w szklance wody?)*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2015, nr 4, s. 19.

dzięki konsekwentnemu wzmacnianiu i rozwijaniu współpracy z Rosją, która dzięki coraz większym powiązaniom ekonomicznym i politycznym z Zachodem, nie będzie zainteresowana prowadzeniem otwartej konfrontacji z innymi państwami europejskimi. Ponadto część niemieckich elit politycznych liczyła, że w dłuższej perspektywie wielopłaszczyznowa kooperacja Moskwy z Zachodem przyczyni się do zapoczątkowania w Rosji procesów demokratyzacji. Taka koncepcja dominowała przede wszystkim wśród polityków SPD, jak również u części chadeków i liberałów, którzy równocześnie znajdowali się pod dużą presją ze strony wpływowych kół gospodarczych, zainteresowanych szeroką współpracą biznesową z Rosją. Z tego powodu dochodziło też wielokrotnie w badanym okresie do żarliwych dyskusji między reprezentantami poszczególnych partii. Jednocześnie Berlin liczył na uzyskanie w badanym okresie konkretnych korzyści ekonomicznych jakie miały płynąć z zaplanowanej na dekady ściślej współpracy energetycznej z Moskwą. Dalsza rozbudowa systemów gazociągów biegnących z Rosji do Niemiec i korzystanie przez długi okres ze stosunkowo tanich źródeł energii, miały zgodnie z tą koncepcją umożliwić stabilny rozwój gospodarczy Niemiec, jak również stworzenie po zachodniej stronie Odry swoistego hubu energetycznego, z którego korzystałyby w dalszej kolejności inne państwa Europy. W dłuższej perspektywie takie założenie okazało się jednak całkowicie błędne, a jego efektem stało się z czasem również dramatyczne pogorszenie sytuacji geopolitycznej w Europie Wschodniej po wybuchu wojny na Ukrainie.

W nowych uwarunkowaniach geopolitycznych, które powstały po przełomie lat 80. i 90. XX w., Polska zaczęła z kolei budować swoją politykę wschodnią w oparciu o rozwój strategicznych relacji z Ukrainą i państwami bałtyckimi, zachowując jednocześnie dystans wobec Rosji i Białorusi. Dzięki temu Polska starała się zbudować na obszarze poradzieckim bezpieczny bufor stabilnych państw, który miał skutecznie neutralizować geopolityczne aspiracje Moskwy w Europie Wschodniej. Jednak od początku efektywność tych działań była też zależna od wsparcia państw zachodnich, w tym także Niemiec.

Pomimo wielu istotnych różnic, które nadal istnieją między polską i niemiecką polityką wschodnią, po rosyjskiej aneksji Krymu i rozpoczęciu wojny we wschodniej Ukrainie, stanowiska Warszawy i Berlina częściowo się do siebie zbliżyły, choć nadal w kilku kluczowych kwestiach pozostawały w analizowanym okresie na przeciwnych politycznych biegunach, czego przykładem było niezmiennie niemieckie stanowisko dotyczące chęci kontynuowania współpracy energetycznej z Rosją, które dominowało aż do wybuchu wojny na pełną skalę w lutym 2022 r. Jednak jeszcze po wydarzeniach z 2014 r., niemiecki rząd federalny z Angelą Merkel na czele przyjął ostrzejszy niż dotychczas kurs wobec Rosji, działając m.in. na rzecz wprowadzania i utrzymywania na poziomie europejskim kolejnych pakietów sankcji i próbując jednocześnie doprowadzić do wzmocnienia współpracy w zakresie polityki bezpieczeństwa m.in. z Polską i państwami bałtyckimi. Przejawem tych działań było m.in. polityczne oraz militarne

zaangażowanie Niemiec na rzecz rozbudowy tzw. wschodniej flanki NATO, podejmowana większa aktywność w zakresie polityki wschodniej na forum UE i OBWE, czy rola, jaką odgrywały Niemcy w trakcie tzw. rozmów mińskich⁷². W tamtym czasie Niemcy, podobnie jak część innych państw europejskich, stały się celem intensywnych ataków cybernetycznych i dezinformacyjnych⁷³, co również wielokrotnie łączono z działaniami Rosji niezadowolonej z dokonania w tamtym czasie przez Berlin zmian w *Russland-Politik*. Tym samym zagrożenia hybrydowe stały się poważnym wyzwaniem zarówno dla polskiej, jak i niemieckiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa⁷⁴.

Jednocześnie w niemieckim dyskursie publicznym z czasem pojawiało się coraz więcej pytań, dotyczących potrzeby dokonania dalszych zmian w polityce wschodniej tego państwa i całej UE, uwzględniających coraz bardziej agresywną wówczas postawę Moskwy⁷⁵. Nierozwiązanym problemem pozostawał natomiast w analizowanym okresie zbyt niski poziom wydatków Berlina na obronność, który w tamtym czasie ciągle znacznie odbiegał od oczekiwań wielu innych partnerów z NATO, w tym m.in. USA i Polski⁷⁶. Powyższa sytuacja zmieniła się diametralnie dopiero po rosyjskim ataku na Ukrainę w lutym 2022 r.

BIBLIOGRAFIA

- Abus M., *Die Ukraine fünf Jahre nach dem Majdan. Ein Land im Frieden?*, „OST-WEST Europäische Perspektiven”, 20 Jahrgang 2019, Heft 4, s. 284.
- Aslund A., *Ein starkes Land?*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 20–25.
- Bartsch D., *Wir sollten uns nicht beugen*, „Internationale Politik” 2021, nr 1, s. 117.
- Beyer P., *Stellung beziehen, Haltung wahren*, „Internationale Politik” 2020, nr 6, s. 106–107.

⁷² Por. A. Rinke, Kanzlerin der Krisen, „Internationale Politik” 2021, nr 3, s. 50–51.

⁷³ W ostatnich latach w wielu państwach europejskich w tym także w Polsce oraz Niemczech, trwała intensywna dyskusja na temat możliwości przeciwdziałania szeroko pojętej dezinformacji, szczególnie w mediach społecznościowych. Zob.: D. Weimert, *Achillesferse der Demokratie*, „Internationale Politik”, Sonderbeilage: Mercator Kolleg 2019, s. 17–19. Podobny problem dotyczył tzw. cyberbezpieczeństwa. Zob.: J.-P. Kleinhans, *Kontrolle ist besser*, „Internationale Politik” 2019, nr 4, s. 8–13.

⁷⁴ Por. L. Güllner, *Im digitalen Fadenkreuz*, „Internationale Politik” 2021, nr 4, s. 78–81.

⁷⁵ R. Fücks, N. von Twickel, *Russland und der Westen*, „Internationale Politik” 2019, nr 3, s. 111–115.

⁷⁶ Więcej na ten temat zob.: K. Garczewski, *Niemcy w Sojuszu Północnoatlantyckim*, [w:] *Sojusz Północnoatlantycki w środowisku niepewności i zmiany. Dwadzieścia lat członkostwa Polski*, W. Paruch, M. Pietraś, B. Surmacz (red.), Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2020, s. 169–186.

- Bingen D., *Polens aktuelle Rolle im europäischen Kontext aus deutscher Perspektive*, „OST-WEST. Europäische Perspektiven”, 17. Jahrgang 2016, Heft 3, s. 185–192.
- Brauß H., *Europas bedrohlicher Nachbar*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 48–51.
- Bucholc M., Komornik M., *Finaler Akt. Die Unterwerfung der polnischen Justiz*, „Osteuropa”, 69. Jahrgang, Heft 2019, nr 12, s. 23–37.
- Buras P., *Polen wirft den Fehdehandschuh. Eskalation des Rechtsstaatlichkeitskonflikts*, „Osteuropa”, 71. Jahrgang, Heft 2021, nr 8–9, s. 25–38.
- Buras P., *Polska-Niemcy: po burzy (w szklance wody?)*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2014–2015, nr 4, s. 19.
- Buras P., *Vor einer historischen Probe. Polens Europapolitik am Wendepunkt*, „Osteuropa”, 66. Jahrgang, Heft 2016, nr 1–2, s. 178–180.
- Cichocki M.A., Osica O., *Nowa polsko-niemiecka agenda. Jak przekuć różnice w podstawę wspólnych interesów?*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki”, 2015, nr 1, s. 57.
- „Die Existenz der Ukraine ist eine Gefahr für Russland“. Ein Gespräch mit Oksana Syroiid, „OST-WEST Europäische Perspektiven”, 20. Jahrgang 2019, Heft 4, s. 250–251.
- Dietrich Ph., Epifanova A., *Schleichende Nationalisierung*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 37–40.
- Dollbaum J.M., *Aufstand und Stillstand*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 32–36.
- DPA/jar, Steinmeier, *Moje poparcie dla Nord Stream 2 było błędem*, „Deutsche Welle”, 04.04.2022, <https://www.dw.com/pl/steinmeier-moje-poparcie-dla-nord-stream-2-by%C5%82o-ewidentnym-b%C5%82%C4%99dem/a-61357245> [dostęp: 28.08.2022].
- Echte Führung ist gefragt*. Ein Interview mit Tom Enders, dem neuen Präsidenten der DGAP, „Internationale Politik”, 2019, nr 4, s. 70–73.
- Eichwede W., *1989–1991–2021: Historia sprzeczności*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki”, 2021, nr 3, s. 57.
- Fix L., Überholspur nach Moskau, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 52.
- Fücks R. von Twickel N., *Russland und der Westen*, „Internationale Politik”, 2019, nr 3, s. 111–115.
- Garczewski K., *Niemcy w Sojuszu Północnoatlantyckim*, [w:] *Sojusz Północnoatlantycki w środowisku niepewności i zmiany. Dwadzieścia lat członkostwa Polski*, W. Paruch, M. Pietraś, B. Surmacz (red.), Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2020, s. 169–186.
- Götz R., *Nukleare Option oder leere Drohung? SWIFT-Ausschluss Russlands als Sanktion*, „Osteuropa”, 71. Jahrgang, Heft 2021, nr 10–12, s. 117–122.
- Grievesson R., Nič M., *Alle in einem Boot*, „Internationale Politik” 2020, nr 1, s. 6–9.
- Güllner L., *Im digitalen Fadenkreuz*, „Internationale Politik” 2021, nr 4, s. 78–81.

- Heinemann-Grüder A., *Das Naval'nyj-Paradoxon. Frontal attackiert, Regime konsolidiert. Mit Andreas Heinemann-Grüder sprach Manfred Sapper*, „Osteuropa”, 70. Jahrgang, Heft 2020, nr 12, s. 3–8.
- Ich bin Realpolitiker“*. Armin Laschet im Gespräch mit Andreas Rinke, „Internationale Politik” 2021, nr 2, s. 46.
- Jäckel L., *Der Justizkonflikt zwischen der EU, Polen und Ungarn*, „OST-WEST Europäische Perspektiven”, 23. Jahrgang 2022, Heft 3, s. 208–214.
- Jilge W., *Was treibt Russland? Zum Hintergrund der Ukraine-Krise*, [w:] *Euromaidan. Was in der Ukraine auf dem Spiel steht*, J. Andruchowytch (Hrsg.), Berlin 2014, s. 183–194.
- Jilge W., *Wer kontrolliert das Asowsche Meer? Hintergründe zum Russland-Ukraine-Konflikt*, „OST-WEST Europäische Perspektiven”, 20 Jahrgang 2019, Heft 1, s. 42–51.
- Kacewicz M., *Sotnie wolności. Ukraina od Majdanu do Donbasu*, Warszawa, s. 14–29.
- Kappeler A., *Kleine Geschichte der Ukraine*, München 2014, s. 334–382.
- Kleinhans J.-P., *Kontrolle ist besser*, „Internationale Politik” 2019, nr 4, s. 8–13.
- Klute Th., *Polska reforma sądownictwa: wszystko jak w Niemczech?*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2018, nr 1, s. 89–91.
- Kłysiński K., *Klare Kante statt fauler Kompromisse! Die Sanktionen des Westens gegen Belarus*, „Osteuropa”, 71. Jahrgang, Heft 2021, nr 10–12, s. 125–137.
- Korniejenko A., *Pelzająca wojna. Quo vadis, Ukraino?*, Kraków 2014.
- Kowalczuk I.-S., *Antyzachodnie myślenie. Niemcy, Związek Sowiecki i Rosja. Rozważania historyka*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2021, nr 3, s. 34–36.
- Krzemiński A., *Od wspólnoty interesów do wspólnoty odpowiedzialności*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2014, nr 3, s. 20.
- Lang K.-O., *Konflikt na Ukrainie impulsem dla Trójkąta Weimarskiego?*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2014–2015, nr 4, s. 19.
- Lesser G., *Polen auf dem Weg zur IV. Republik*, „OST-WEST. Europäische Perspektiven”, 18. Jahrgang 2017, Heft 3, s. 213–219.
- Libman A., *Der lange Weg ins Abseits*, „Osteuropa”, 72. Jahrgang, Heft 2022, nr 4–5, s. 99–106.
- Liebich S., *Doppelte Standards machen Außenpolitik unglaublich, Pro und Contra: sollte Europa sich mehr an Russland annähern?*, „Internationale Politik” 2020, nr 1, s. 112.
- Lipman M., *Aktive und Träge. Russlands Gesellschaft nach den Naval'nyj-Protesten*, „Osteuropa”, 70. Jahrgang, Heft 2020, nr 12, s. 9–18.
- Loew P.O., *Flagge zeigen! Polen in Europa – eine Geschichte inniger Verbundenheit*, „OST-WEST. Europäische Perspektiven”, 17. Jahrgang 2016, Heft 3, s. 162–169.

- Major C., Mölling Ch., *Hurra, eine Strategie! Aber: welche? Und wie? Deutschland will eine Nationale Sicherheitsstrategie vorlegen*, „Internationale Politik” 2022, nr 2, s. 64–69.
- Malek M., *Zwischen der EU und Russland: die Ukraine in einer Zerreißprobe*, „Forum für osteuropäische Ideen- und Zeitgeschichte”, 18. Jahrgang (2014), Heft 1, s. 198–205.
- Metamorfozy Ukrainy. Z Timothy D. Snyderem, amerykańskim historykiem, rozmawia Iza Chruslińska*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2015, nr 1, s. 65.
- „Mit dem Mordanschlag auf Alexei Nawalny hat der Kreml eine rote Linie überschritten. Für Moskau gibt es keine Trennung zwischen Innen- und Außenpolitik mehr“*. Stefan Meister, *Die Geopolitisierung der Innenpolitik*, „Internationale Politik” 2020, nr 6, s. 72.
- Monath H., *Von Werten und Widersprüchen*, „Internationale Politik” 2021, nr 5, s. 39–40.
- Mucha W., *Krew i ziemia. O ukraińskiej rewolucji*, Warszawa 2014.
- Müller A., *Zuverlässige Partner*, „Internationale Politik” 2020, nr 6, s. 128.
- Nietan D., *Finanse a praworządność. Europejski kompromis dotyczący nowego budżetu UE*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2020–2021, nr 4, s. 7.
- Nußberger A., *Gefahr für das europäische Erbe. Der Streit über die Rechtsstaatlichkeit trifft die Europäische Union ins Mark*, „Internationale Politik Special”, 2022, nr 4, s. 4–9.
- Pędzioł A.M., *„Nie ma pomysłu na to, jak te relacje mają wyglądać”. 30 lat temu powstał Trójkąt Weimarski, format współpracy polsko-niemiecko-francuskiej*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2021, nr 3, s. 97.
- Polenz R., *Die Putin-Doktrin – eine Gefahr für die europäische Sicherheit*, „OST-WEST. Europäische Perspektiven”, 16. Jahrgang 2015, Heft 3, s. 208–216.
- Püttmann A., *Die neue Rechte in Deutschland und ihre populistischen Einheitscher von der AfD*, „OST-WEST. Europäische Perspektiven”, 18. Jahrgang 2017, Heft 3, s. 162–170.
- Rącz A., *Afrikanisches Comeback*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 44 i nast.
- Rinke A., *Das Ringen der SPD um die Ostpolitik*, „Internationale Politik” 2022, nr 2, s. 59 i 62–63.
- Rinke A., *Kanzlerin der Krisen*, „Internationale Politik” 2021, nr 3, s. 50–51.
- Romanova O., *„Auf Bajonetten kann man nicht sitzen”. Russlands Strafvollzug, der Fall Naval’nyj und Putins Sackgasse*, „Osteuropa”, 70. Jahrgang, Heft 2020, nr 12, s. 29–34.
- Rosja poza Putinem. Rozmowa DIALOGU z historykiem Karlem Schlögelem na temat zmiany postrzegania Europy Wschodniej po Euromajdanie*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2015, nr 2, s. 58.

- Röttgen N., *Druck und Missbilligung müssen aufrechterhalten werden, Pro und Contra: sollte Europa sich mehr an Russland annähern?*, „Internationale Politik” 2020, nr 1, s. 113.
- Sahm A., *In der Sackgasse. Die Sanktionsspirale EU-Belarus*, „Osteuropa”, 71. Jahrgang, Heft 2021, nr 10–12, s. 139–167.
- Sanktionshebel Nord Stream 2? Roland Götz über Energiepolitik, Sicherheitspolitik und Symbolpolitik. Das Gespräch führte Volker Weichsel am 7.2.2021*, „Osteuropa”, 71. Jahrgang, Heft 2021, nr 10–12, s. 193–200.
- Schuller K., *Ukraine: Chronik einer Revolution*, Berlin 2014, s. 14–15 i 97–136.
- Shagina M., *Eigene Waren, neue Märkte. Russlands Anpassung an die westlichen Sanktionen*, „Osteuropa”, 71. Jahrgang, Heft 2021, nr 10–12, s. 221–234.
- Shekhovtsov A., *Dreieckbeziehung*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 41–43.
- Snyder T., *Putin darf sich die Ukraine nicht schnappen*, [w:] *Majdan! Ukraine, Europa*, Hrsg. Von Claudia Dathe und Andreas Rostek, Berlin 2014, s. 89.
- Speer C., *Nord Stream II: Projekt z licznymi wątkami pobocznymi*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki”, 2020, nr 2, s. 41–42.
- „Potrzebujemy intensywniejszej wymiany między politykami i inicjatywami pozarządowymi”. Rozmowa DIALOGU z Dietmarem Nietanem, deputowanym do Bundestagu i przewodniczącym Federalnego Związku Towarzystw Niemiecko-Polskich, na temat nowych priorytetów w relacjach polsko-niemieckich, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2021–2022, nr 4, s. 13.
- Stewart S., *Die deutsch-russische Modernisierungspartnerschaft: Skepsis angebracht*, *Stiftung Wissenschaft und Politik*, 29.07.2011, <https://www.swp-berlin.org/publikation/die-deutsch-russische-modernisierungspartnerschaft-skepsis-angebracht> [dostęp: 30.09.2022].
- Taborowski M., *Niedergang des Rechtsstaats. Sie sind Richter in Polen und wollen europäischen Normen für unabhängige Gerichte folgen? Überlegen Sie das gut*, „Internationale Politik Special” 2022, nr 4, s. 54–55.
- Techau J., *Deutschland muss mehr Verantwortung übernehmen*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 15.
- Techau J., *Ohne Russland gibt es keine europäische Sicherheit*, „Internationale Politik” 2020, nr 3, s. 13.
- Timofeev I., *Sanktionen gegen Belarus. Großer Schaden, kleine Wirkung*, „Osteuropa”, 71. Jahrgang, Heft 2021, nr 10–12, s. 169–181.
- Trenkner J., *„Die Russland-Versteher” – Niemcy rozumiejący Rosję*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” 2014, nr 1, s. 72–74.
- Trittin J., *Was wir uns sparen können*, „Internationale Politik”, 2021, nr 1, s. 116.
- Trudolyubov M., Chruschtschows E., *Putins Problem*, „Internationale Politik” 2020, nr 2, s. 26–31.

- Varwick J., *Neue Herausforderungen für die EU-Sicherheitspolitik*, „OST-WEST Europäische Perspektiven”, 23. Jahrgang 2022, Heft 3, s. 170–175.
- Denis V., „*Stirb gefälligst hier, wie wir!*”. *Aleksej Naval’nyj in Russlands öffentlicher Meinung*, „Osteuropa”, 71. Jahrgang, Heft 2021, nr 3, s. 44–46.
- von Lucke A., *Kraj bez przywództwa: Niemcy w putinowskim szoku*, „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki”, 2022, nr 1–2, s. 17.
- Vorožejkina T., *Naval’nyj, die Politik und die Moral. Das Putin-Regime und die Gesellschaft*, „Osteuropa”, 71. Jahrgang, Heft 2021, nr 3, s. 29–38.
- Weichsel V., *Rache als Politik. Die Radikalisierung des Lukašenka-Regimes*, „Osteuropa”, 71. Jahrgang, Heft 2021, nr 3, s. 3–8.
- Weimert D., *Achillesferse der Demokratie*, „Internationale Politik”, Sonderbeilage: Mercator Kolleg 2019, s. 17–19.
- Widzyk A., *Aleksiej Nawalny nie żyje. Zachód obwinia Putina*, „Deutsche Welle”, 16.02.2024, <https://www.dw.com/pl/aleksiej-nawalny-nie-%C5%BCyje-odpowiedzialno%C5%9B%C4%87-ponosi-rosyjski-re%C5%BCim/a-68279343> [dostęp: 20.02.2024].
- Zubarevič N., *Die Auswirkungen der Sanktionen auf Russlands Regionen. Das Beispiel Krasnojarsk*, „Osteuropa”, 72. Jahrgang, Heft 2022, nr 4–5, s. 107–110.

MIĘDZY MOSKWĄ, WARSZAWĄ I KIJOWEM. NIEMIECKA POLITYKA WSCHODNIA PRZED WYBUCHEM PEŁNOSKALOWEJ ROSYJSKIEJ WOJNY W UKRAINIE – WYBRANE ASPEKTY

Streszczenie

W artykule przeanalizowano wybrane zagadnienia związane z polityką wschodnią zjednoczonych Niemiec. Zdefiniowano główne cezury tej polityki na przestrzeni lat. Główny wątek dotyczy działań Niemiec, do których doszło między rosyjskim atakiem na Ukrainę w 2014 r. i wybuchem wojny na pełną skalę w lutym 2022 r. Analizie poddano m.in. dyskusję na temat sankcji wobec Rosji, czy kontrowersyjnej sieci gazociągów Nord Stream. Ukazano przy tym zróżnicowane opinie dotyczące polityki wschodniej, jakie pojawiały się na przestrzeni lat w niemieckim dyskursie społeczno-politycznym.

Słowa kluczowe: polityka wschodnia, polityka bezpieczeństwa, stosunki niemiecko-rosyjskie, stosunki niemiecko-ukraińskie, rosyjska wojna przeciwko Ukrainie

BETWEEN MOSCOW, WARSAW AND KIEV. GERMAN EASTERN POLICY BEFORE THE OUTBREAK OF THE FULL-SCALE RUSSIAN WAR IN UKRAINE – SELECTED ASPECTS

Abstract

The article analyses selected issues related to the eastern policy of the united Germany. The main caesuras of this policy over the years have been defined. The main thread concerns Germany's actions that took place between the Russian attack on Ukraine in 2014 and the outbreak of a full-scale war in February 2022. For m.in example, the discussion on sanctions against Russia or the controversial Nord Stream gas pipeline network was analysed. At the same time, the diverse opinions on Eastern policy that have appeared over the years in the German socio-political discourse are presented.

Keywords: Eastern Policy, Security Policy, German-Russian Relations, German-Ukrainian Relations, Russian War Against Ukraine

Cytuj jako:

Garczewski K., *Między Moskwą, Warszawą i Kijowem. Niemiecka polityka wschodnia przed wybuchem pełnoskalowej rosyjskiej wojny w Ukrainie – wybrane aspekty*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2025, nr 1(84), s. 206–232 DOI: 10.26399/meip.1(84).2025.07/k.garczewski

Cite as:

Garczewski K. (2025). 'Between Moscow, Warsaw and Kiev. German Eastern Policy Before the Outbreak of the FullScale Russian War in Ukraine – Selected Aspects'. *Myśl Ekonomiczna i Polityczna* 1(84), 206–232 DOI: 10.26399/meip.1(84).2025.07/k.garczewski